

**Pytanie o portfel Pani Barbary**

Pani Barbara ze stanu Nowy Jork napisała do Poradnika z prośbą o ocenę funduszy powierniczych z grupy Putnam. Powodem tej prośby jest fakt, że jest to grupa funduszy do dyspozycji męża Pani Teresy w wyborze funduszu emerytalnego w pracy. Pani Teresa i jej mąż mają około 50 lat i nie mają dzieci. Pozostało więc im około 15 lat do emerytury. Jest to okres wystarczająco długi, by przyjąć pewną porcję ryzyka, ale niezbyt wiele tego ryzyka.

Fundusze z grupy Putnam miały poważne kłopoty prawne spowodowane nieprawidłowościami w przeprowadzaniu transakcji. Kłopoty te są już skończone, przynajmniej wyglądają na skończone. Fundusze te mają wyniki raczej średnie, ale z drugiej strony nawet w średnim funduszu systematyczne inwestowanie powinno przynieść dobre wyniki.

Z całej grupy funduszy Putnam w Państwa sytuacji najbardziej odpowiadałby mi Putnam Equity Income, który ma dobrą ocenę firmy Morningstar (w witrynie tej firmy mogą Państwo sprawdzić ocenę funduszy powierniczych, nie wymaga to żadnej opłaty), a rzadko który fundusz z grupy Putnam taką dobrą ocenę od Morningstar ma. Jest to fundusz o średnim stopniu ryzyka, który przeżył wielki spadek na giełdzie w okresie 2000-2002 zupełnie dobrze.

Za jakieś dziesięć lat będą musieli Państwo stopniowo zacząć przenosić te środki na fundusz dużo bardziej ostrożny. Trzeba to wtedy zrobić stopniowo i tak, by w wieku emerytalnym (który zakładam będzie dla Państwa w wieku 65 lat) mieć tylko 20% do 40% w Putnam Equity Income, zaś resztę w ostrożnym funduszu. Nie wymieniam nazwy ostrożnego funduszu, bo przez dziesięć lat wiele może się zmienić. Polecam więc Państwu Putnam Equity Income obecnie, proszę go od czasu do czasu sprawdzać, a za dziesięć lat proszę się zastanowić lub po prostu napisać do Poradnika po kolejną poradę.

Życzę Państwu wiele powodzenia w inwestycjach. Gdyby mieli Państwo jeszcze jakieś pytania, proszę pisać do Poradnika lub bezpośrednio do mnie.

Dr. Krzysztof M. Ostaszewski, FSA, CFA, MAAA, Actuarial Program Director and Professor of Mathematics Illinois State University, Normal, IL 61790-4520, U.S.A. tel. 1-309/438-7226, faks 1-309/438-5866.

**Gdy masz na bakier z bankiem**

Oto list Pana Jakuba z Detroit: "Gdy wybrałem ostatnio pieniądze z bankomatu, transakcja ta ukazała się dwukrotnie na moim miesięcznym raporcie, który zobaczyłem 20 dni później. Gdy zadzwoniłem do banku, powiedziano mi, że pewnie wziąłem pieniądze dwa razy i że nic na to nie poradzą."

**Powiedz o Poradniku swojemu przyjacielowi!**

**Zaprenumeruj Poradnik "Sukces"**

Imię i nazwisko .....  
 Adres .....  
 .....  
 .....

Prześlij czek lub *money order* (wystawiony w dolarach US na Polpress Services, 255 Park Lane, Douglaston, NY 11363-1304) na zniżkową prenumeratę przysługującą tylko nowym członkom (normalna cena wynosi \$79 i \$44).

Roczna zniżkowa prenumerata ..... \$71

6-miesięczna zniżkowa prenumerata ..... \$39

Poślij zamówienie na adres: **Poradnik Sukces**, 255 Park Lane, Douglaston, NY 11363-1304

O Poradniku dowiedziałem się od: .....

**Czy mogę coś w tej sprawie zrobić?"**

Według przepisów federalnych, gdy zobaczy Pan błąd na swoim zestawieniu bankowym, ma Pan 60 dni na złożenie skargi, po tym terminie sprawa ulega przedawnieniu. Pierwszym krokiem jest zadzwonienie do banku, by zwrócić pracownikom uwagę na pomyłkę. Czasami to wystarcza, czasami nie, jak w Pana przypadku. Należy więc napisać do banku list, wyjaśniający problem i posłać go pocztą poświadczoną z potwierdzeniem odbioru (*certified letter with return receipt*), a sobie zatrzymać kopię. Bank ma 10 dni na dochodzenie i odpowiedź. Jeżeli nie otrzyma Pan zwrotu pieniędzy, radzimy złożyć skargę do Federal Reserve System, który nadzoruje amerykańskie banki, dzwoniąc pod numer 877/FTC-HELP (877/382-4357) lub przez Internet pod adresem [www.ftc.gov/bcp/online/pubs/credit/elbank/hm](http://www.ftc.gov/bcp/online/pubs/credit/elbank/hm).

**Skarga na prawnika**

Pan Ryszard z Brooklynu napisał do nas następującą skargę: "Złożyłem papiery o zieloną kartę u jednego ze znanych nowojorskich prawników. Miała mnie sponsorować moja szefowa – bogata kobieta, u której pracuję. Ale zaraz po poznaniu obowiązków sponsora wycofała się. Mecenas wziął \$2,000, nie złożył nawet papierów do Departamentu Pracy, a pieniądze teraz oddać nie chce. Dzwonię już do niego cały tydzień. Najpierw mówił, że pieniądze wysyła, potem że nic mi się nie należy, a teraz sekretarka zawsze mówi, że go nie ma. Co mam robić?"

Przestać dzwonić, a napisać list z żądaniem zwrotu pieniędzy. W tym liście niech Pan streści sprawę, uprzejmie upomni się o zwrot pieniędzy i napisze, że w przeciwnym razie poskarży się Pan nowojorskiej Radzie Adwokackiej (New York Bar Association), Departmental Disciplinary Committee, 61 Broadway, New York, 10002, tel. 212/401-0800.

Konflikty w sprawie honorarium (takie jak Pana) reguluje Attorney Client Fee Resolution Program ([www.nycourts.gov/admin/feedispute/index.shtml](http://www.nycourts.gov/admin/feedispute/index.shtml)). A żeby odzyskać utracone przez prawnika pieniądze, klienci w Nowym Jorku udają się do New York Lawyers' Fund for Client Protection, tel. 1-800/442-FUND, [www.nylawfund.org](http://www.nylawfund.org).

Zaniedbane sprawy sądowe rozpatruje Nowym Jorku Attorney Grievance Committee, którą znajdzie Pan w witrynie [www.courts.state.ny.us/ip/attorneygrievance/complaints.shtml](http://www.courts.state.ny.us/ip/attorneygrievance/complaints.shtml).

Prawnicy nie lubią mieć zszarganej opinii z byle powodu i często wolą załatwić skargę klienta polubownie. Ale trzeba się skarżyć tak, żeby prawnik widział, że ma do czynienia z mądrym przeciwnikiem.

Jak i gdzie skarżyć się na adwokata, dowie się Pan z obszernego rozdziału poświęconego konfliktom z prawnikiem w 3 tomie książki Elżbiety Baumgartner pt. "Ameryka dla każdego", którą można nabyć w każdej polonijnej księgarni, przez Internet ([www.poradniksukces.com](http://www.poradniksukces.com)) lub w naszej redakcji.